



ny — spólnictwo ludów w zbrodniach rządów — musi zaiste być straszny, piekielny, jeżeli się nawet w sumieniu gabelmratów pruskich tak dosadnie odbił i tak dał uszczęśliwić, że go otworczył w organie swoim wyznac i potępił za zmuszenia i tylko żałują, iż narazie jeszcze ludom tylko ramionami ruszać wolno.

Na razie, wiec nie na zawsze — i już nie na długo! *Die Todten reiten schnell* — pisał Bürger w swojej sławnej balladzie przed stoma laty. Tak jest, ale po owych stu latach żywi z doby nary i elektryki jeszcze szybciej jada!

Widok zaiste piekielny, do czego, po rozleciu się przymierza, bluźnierczo świętom znawego, doprowadziła ludy ta szczypta wolności, jaka je obdarzył system rządów konstytucyjny! Ludy stały się spólnikami rządów w niesłychanym obciążeniu podatkami i militarystem, i wnet też ludy stały się spólnikami rządów w odkopywaniu, ograbianiu, deptaniu, wyplenianiu innych ludów! Ale śnać nie było innej drogi do prawdziwej wolności, nad parlamentaryzm — i jak wiadomo, już przesyła w świadomości powszechnej rozumienie, do czego na polu finansowem użył i nadużył się ten parlamentaryzm. Działaj przychodzi ogół do świadomości grzechów parlamentaryzmu także pod owym drugim względem.

Należałoby pominąć drugą część tego artykułu *Posta* i odłożyć na stronę — gdyby nie przebiegała z niej cała, tak bystrą widząca i tak otwarta nienawiść Prus do Rosji po tyloleciej serdecznej przyjaźni, której i rozbiór Polski — zawdzięczać mamy.

A więc pisze *Post*: „Przystąpmy tedy do kwestii: dlaczego skrytobójstwo w Sofii musiało sobie właśnie obrać ten cel, którego chybiło? (Stambuluwa).”

Zamierzono wywołać anarchię w Bułgarii przez zgon jej najznakomitszego męża stanu. Już nie szło o to, aby z opadaniem tej silnej dłoni ludność niespokojna miała się uczyć spowodowaną do wyroków. Tylko nieporadność, zamieszanie miała wywołać śmierć Stambuluwa, aby przekupiona banda spiskowców władzy publicznej się „dostała”, większość mieszkańców zaszkodziła i zniszczyć mogła. I dlaczego miało się to stać właśnie teraz?

„Wiadomo, jaką wagę ma Bułgaria dla zabarwienia polityki państwa, dla jej życia i utrzymania w jej reku Konstantynopola. Ale ta polityka zabarwienia z racjonalnych powodów odracza jeszcze swoje plany do dalszego czasu. Opanowanie Bułgarii ma cel bliższy na oku. Służy ono w walce Rosji przeciw Europie środkowej. Prosimy zważyć co następuje. Bułgaria jest dla całego półwyspu Bałkańskiego punktem oparcia samostojności jego szczytów paruszymi. Skoro Rosja w Bułgarii — na razie tylko przez oddane stronnictwo — zawniednie, to stronnictwo rosyjskie w Rumunii, będąc obecnie tam u steru, nie może nie stronnictwo Rosji utwierdzić. Dalej, państwo stronnictwo Rosji wprawdzie sprzyja, ale nie na tyle, iżby odosobnionem i niebezpiecznym podniesieniem oręża, opanowało.”

„Do tego to wzięto inny obrót, gdyż Bułgaria, Serbia, Czarnogóra siły swoje do celu zmierzyć mogły celowi. Już samo moranie wrzawie powrotu rządów rosyjskich w Bułgarii byłoby niezmiernie. I właśnie chodzi Rosji o to, aby tego wrzawienia nie zbyt daleko odwiekano. Wszakże słychać, że przeobrażenia karabinów rosyjskich ma być do końca jesieni tego roku dokonane. Tymczasem zaopatrzono przyjaźnię Serbie w zarucone karabiny, które choć nie najskuteczniejszego, ale zawsze statecznego użytku dopuszczają.”

„Tak się nieuprzedzonemu obserwatorowi rzeczy przedstawiają.”

szą, niż na liniach mających znaczniejszy ruch transitoowy i związkowy. Przed wykończeniem kolei podkarpackiej miał ruch na liniach galicyjskich cechą ruchu lokalnego, a okoliczność ta przyczyniła się do wyższych opłat przeciętnych w Galicji niż w innych krajach w dawniejszych latach. Jedna tona przebiegała przeciętnie na liniach galicyjskich w porównaniu z całą siecią państwową

Table with 2 columns: Year (1881-1890) and Cost per km (64-157). The table shows a general downward trend in costs over the decade.

Już z uwag powyższych okazuje się, że cyfry opłat przeciętnych obliczone na podstawie przychodów ruchu, są bardzo niejasnym obrazem opłat rzeczywiste pobranych na poszczególne linie i od rozmaitych towarów. O wiele gorzej ma się rzecz z jednostkowymi kosztami przewozu. Koszta eksploatacyjne składają się najpierw z kosztów zarządu, personelu i służby ruchu, kosztów handlowych, nadzoru i utrzymania toru kolejowego, warsztatów i t. p. Wszystkie te koszty są łączne, nie zależą od chwilowych przychodów i mogą być tylko dowolnie, rachując, rozkładane na poszczególne osoby i towary, używające usług kolejowych. Ale także koszty samego ruchu są łączne, w znacznej części dotyczą też ruchu mieszanego i z tego powodu jest wzrost niemożliwym obliczyć je jednostkowo za przewóz osoby i tony na przestrzeni jednego kilometra. Dlatego nawet statystyka kolejowa, operująca z zamknięciem fikcyjnymi cyframi przeciętnymi, nie rozkłada kosztów na jednostki, lecz pozostaje na rachunkowym zestawieniu kosztów przypadających na kilometr drogi i ruchu, tudzież od transportowanych ładunków wagonowych brutto.

Oczywiście koszt w ten sposób obliczone mają znowu tylko obrazowe znaczenie, a prócz tego nie wyrażają wcale stosunku między ciężarem martwym (targ), a ciężarem rzeczywistym przewiezionym. Stosunek ten jest rozmaitym częścią dlatego, że poszczególne przedmioty dla swych specyficznych własności tylko częściowo zapelniają przestrzeń wagonów, częścią zaś dlatego, że wiele wagonów dla braku ładunków czy osób przebiega próżnych, w całości lub części. Jeżeli więc w wykazach anstr. dyrekcji jenerałnej znajdujemy daty, że na 1000 brutto-tonn od kilometra przypadało w r. 1890 wydatków ruchu przeciętnie na całej sieci 5 zł. 40 ct., na liniach galicyjskich zaś 6 zł. 6 ct., to z dat tych wcale nie wynika, jakoby jedna tona rzeczywistego ciężaru netto, kosztowała na całej sieci od kilometra tylko 0-54 ct., na liniach galicyjskich zaś 0-606 centów, jak się to autorowi omawianego projektu w odniesieniu do kosztów w r. 1889 poniesionych twierdził podobno. Daty te same przez się niczem jeszcze nie przesadzają i nikt świadom rzeczy nie będzie ich porównywał z opłatami przeciętnymi wyżej powołanymi w tym celu, aby z takiego porównania wnioskować, że taryfy są tyle a tyle razy wyższe, niż poniesione koszta.

Chcąc zatem taryfy oprzeć na rzeczywistych kosztach eksploatacyjnych, musimy poprzestać na ogólnym stosunku kosztów ruchu do przychodów i starać się o takie uregulowanie taryf, aby ogólne koszta ruchu zrównały się z ogólnymi przychodami. Takiej polityki taryfowej przeprowadzić dzisiaj nie można, ponieważ skarb państwa nie może się rzec o tych 24 milionów zł. dochodu, jaki wpływa z zarządu kolejowego jenerałnej dyrekcji, a tem mniej można myśleć o upaństwowieniu kolei Karola Ludwika i innych, tudzież o budowaniu nowych linii bez widoków bodaj częściowego pokrycia kosztów nakładowych i oprocentowania kapitałów i długów kolejowych z nadwyżek ponad koszta ruchu.

Polityka taka jest zatem zadaniem przyszłości, na razie zaś można jedynie starać się o zbliżenie do takiej polityki przez stopniowe reformy i obniżanie taryf od takich wytworów, które dla produkcji kraju mają pierwszorzędne znaczenie, mianowicie u nas od produktów surowych, jak, bydła, spirytusu, nafty, maszyn rolniczych i tym podobnych. Słowem dotychczasowa polityka taryfowa przez autora tak zganiana jest dzisiaj nietylko jedynie możliwa, ale nad to ona sama prowadzi do stopniowego urzeczywistnienia ideału autora.

Rezultaty tej polityki szczególnie od roku 1882 świadczą, że nie jest ona ani tak nierozumna, ani tak bezowocna, jak autor utrzymuje. Oto doprowadziła ona do zarządzenia nowej korzystnej taryfy osobowej, do kilkakrotnego niższenia taryf towarowych, na onieć do nowego projektu strefowej taryfy towarowej, który został już ogłoszony i będzie przedłożony zbierającej się 20. b. m. w Wiedniu Radzie kolei państwowych. Projekt ten ułożonym jest na wzór najnowszej strefowej taryfy lokalnej we Węgrzech z pewnymi zasadniczymi zmianami, które wyjaśnię w osobnym artykule w *Gazecie*.

Swoją drogą nazwał autor projektu taryfy „naturalnej” w swoim czasie „bezpodstawem” moje twierdzenie, że powyższy projekt ma być w Austrii ułożonym.

Nie potrzebuje zresztą bliżej wykazywać, że nawet w razie urzeczywistnienia myśli autora nie moglibyśmy się zgodzić na jego projekt taryfy zastosowanej do kosztów ruchu kolejowego, dopóki koszta te są na liniach galicyjskich stosunkowo większe, niż na innych liniach austriackich. W takim razie bowiem Galicja byłaby zawsze upośledzoną, gdyż opłacałaby taryfy od fikcyjnych „rozwinionych” długości, a zatem taryfy w rzeczywistości wyższe, niż inne kraje.

A teraz jeszcze słowo o polemicznych uwagach autora.

Autor niesłusznie opiera się przy swem twierdzeniu, że nie dąży do taryfy wyższej. Dopóki pragnął zastosowania taryfy do kosztów przewozu, dopóty dążył *de ipso* do taryfy wyższej bez względu na to, czy dążył do taryfy wyższej stosunkowo od przeciętnych taryf w Austrii. Odkąd zaś żąda oparcia taryfy na własnych kosztach, dąży wprawdzie do bez względu na jego zniżenia taryfy, ale do stosunkowo wyższej taryfy w Galicji, niż w innych krajach. Wywody poprzednie zwalniają mnie od bliższych wyjaśnień pod tym względem.

Autor poncza mi, że chcąc obliczyć rentowność kolei nie należy porównywać czystego dochodu z kapitałem nakładowym, lecz przychody bieżące z wydatkami. Zapewnić mogę autorowi, że się całkiem myli i zarzuca mi błąd, w jakimie nie, a nadto od przeciętnej długości, jaką na danej linii towary przebiegają. Gdzie przejeżdża ruch lokalny, tam *caeteris paribus* opłata przeciętna jest wyż-

szą, niż na liniach mających znaczniejszy ruch transitoowy i związkowy. Przed wykończeniem kolei podkarpackiej miał ruch na liniach galicyjskich cechą ruchu lokalnego, a okoliczność ta przyczyniła się do wyższych opłat przeciętnych w Galicji niż w innych krajach w dawniejszych latach. Jedna tona przebiegała przeciętnie na liniach galicyjskich w porównaniu z całą siecią państwową

opiera swe rozumowanie. Oczywiście wywody takie nie potrzebują z mojej strony wyjaśnień. Autor utrzymuje, że koleje państwowe pobierały w r. 1889 od tony ciężaru i kilometra 2.28 ct., koszta własne przewozu zaś wynosiły tylko 1/2 centa, że zatem taryfa kolei skarbowych przewyższa 4 i pół razy własne koszta przewozu. Byłoby to ciekawe odkrycie, gdyby było prawdziwem. Sprawozdanie na które się autor powołuje, nie twierdzi wcale i nie może twierdzić, z przyczyn już wiadomych, że koszta przewozu jednej tony od kilometra wynoszą pół S. Jest tam wymieniony tylko przeciętny wydatek na przewóz 10.000 tonn brutto od kilometra. Wobec poprzednich uwag nie potrzebuję tu wykazywać błęd, w jaki popadł autor, nie moja zaś wina, że nie zrozumiał należyte różnicy i znaczenia dat dotyczących.

Grubiński.

### Stambulów o zabójstwie ministra.

Pod tym tytułem zamieszcza *Pester Lloyd* oryginalną korespondencję z Sofii, którą dzielimy się z naszymi czytelnikami.

Od zamordowania ministra Belczewa, pisze korespondent, rozmawiałem z ministrem-prezydentem w jego dobrze teraz przez policję strzeżonym mieszkaniu prywatnem. Od samego początku posiadałem dokładne wiadomości o przebiegu śledztwa, jednakże ze względów łatwo zrozumiałych musiałem zachować ścisłą tajemnicę w tym przedmiocie. Obowiązek dyskrekcji wiąże mnie i dziś jeszcze; mogę przeciw powiedzieć bez obawy zdradzenia sprawy, że śledztwo dotychczasowe daje podstawy do przypuszczenia, że mordercy bezpośrednio po zamachu opuścili miasto i korzystając z cieni nocnych podążyli stokami góry Witosz, ulice i drogi starannie wymijając, ku granicy serbskiej. Tu pościągami osobowym z Piotrot przez Belgrad oczekiwali do Węgier. Dotychczas otrzymane wieści potwierdzają to przypuszczenie. Bliższych szczegółów ze względu na toczące się śledztwo udzielić na razie nie mogę; spodziewam się jednak, że wkrótce będę mógł zaspokoić waszą ciekawość przez dokładny opis wszystkich szczegółów morderstwa i wyczerpujący obraz śledztwa.

Wszystko, co się teraz w Sofii dzieje, wszystkie aresztowania i rewizje zmierzają do wykrycia nici spisku bezwzględnie istniejącego. Stambulów, z którym widuję się co dnia, opowiada mi interesujące rzeczy o samym zamachu, które dostownie podaję; wśród jednak muszę zaznaczyć, że minister-prezydent jest dziś zupełnie taki sam, jak przed zamachem: ten sam żelazny charakter, ten sam ogólny i roztropny maź stan, niustraszony patriotą, patrzący śmiało w oczy każdemu niebezpieczeństwu.

„Przywykłem już do tego”, mówi Stambulów, „że mnie ścigają i jak na dzikie zwierzę polują, wiem także, że zawsze się znajdują ludzie niedźwi, co za garse złota dadzą się użyć do zamachu. To samo zdarza się i w innym miejscu; także gdzieindziej strzelają w głowy koronowane i ministrów. Ja jestem zbyt przygotowanym na to, że każdej chwili mogę się spotkać z napadem na mnie, bym miał wobec tego tracić zimną krew. Gdyby to chodziło tylko o moją osobę, to cała sprawa nie wartałaby i jednego słowa; ale mnie nie może wyjść z głowy, że dziwne połączenie rozmaitych przypadków, które zamachowi sprzyjały i umożliwiły go. Dotąd zwykłem przechodząc ulicami miasta spoglądać pilnie na prawo i lewo, wiedząc, że powinien być zawsze przygotowanym na napad. Tego dnia wraając z cukierni Pauachowa, byłem bardzo zamyślony i wskutek tego zaniedbałem zwykłą przeczność. Jestem głęboko przekonany, że gdybym od czasu do czasu jak zwykle rozglądał się w około siebie, zamach byłby się nie udał. Rozmawiałem z Belczewem właśnie o tem, kto ma być mianowanym jego sekretarzem; porozumieliliśmy się nawet co do odmowności osobowości. Następnie polecałem mego sekretarza Łukanowa na kierownika sekcji robót publicznych. Właśnie miał Belczew odpowiedzieć mi na to, kiedy rozległy się strzały. Pierwsza kula przeleciała obok mego prawego ramienia, tak że uczułem wyraźnie wstrząśnienia powietrza. Resztę szczegółów znasz pan... Jestem przekonany, że mordercy wzięli Belczewa za miar. Nie dlatego, by nie widzieli, który z nas Belczew, a który Stambulów. Błąd ich spowodowało dziwne ta łamanie się światła o zmroku. Wie pan, że odblaski zachodzącego słońca wywołują u stóp góry Witosz szczególną grę światła. Barwy rozplývają się niejako, koloryt zmienia się co sekundę. W takiej chwili niepodobna rozróżnić kolorów. Wskutek tego mogli mordercy nie dostrzec, że Belczew ma jasną, a ja czarną brodę. Kiedy padł Belczew, umknęli mordercy w przeświadczeniu, że już załatwili sprawę; byli pewni, że ja leżę bez życia, a Belczew stoi nademną.

Dalszy przypadek, który umożliwił mordercom ucieczkę jest postanowiona niedawno przez Radę ministerjalną redukcja policji konnej, ze względu oszczędności. W miejscu zamachu stał zwykły konny policjant, stanowisko jego właściwie było za parkiem. Mordercy musieli wiedzieć o tem że placówka ta była od niejakiego czasu oszczędzona. Ucieczkę ich ułatwiła jeszcze ta okoliczność, że owa część parku pełna stucznych pagórków i gestych zarośli czyni teren nadzwyczaj korzystnym dla ukrywających się. Zbrodniarzom mogło jeszcze i to w błąd wprowadzić, że żandarmerja dodany mi do straży, szedł przypadkowo nie za mną, lecz za Belczewem. Ale dość już na tem! zakończył Stambulów i przesuwał rękami po głaskiem czoła jak gdyby chciał usunąć wspomnienie sceny, która mu wydarła wiernego kolege.

### Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Łódź dnia 9 Kwietnia

\* Zapiski osobiste. Profesor Marcell Nenoki z Borna swajcarskiego zestaw zaproszony do objęcia miejsca dyrektora instytutu medycyny doświadczalnej w Petersburgu. Rodak nasz nie przyjął ofiarowanego mu stanowiska.

Dr. Julian Dunajewski przyjeżdża w dniu 10 bm na stały pobyt do Krakowa. Na przyjęcie odbiorem została realność, będąca własnością dr. Dunajewskiego, przy ulicy Baszowej.

\* Mianowania. Namieśnik zamianował dra Adama Skibińskiego, lekarzem powiatowym I klasy, dr. Wincentego Głowińskiego, lekarzem powiatowym II klasy, i dr. Józefa Szaję, lekarza miejskiego w Rymanowie asyentem sanitarnym; kancelistami sądów powiatowych: Jana Rybarskiego, tyt. wachmistrza i przewodcę posterunku żandarmerji w Żywcu dla Głogowa; Antoniego Nadrag, wachmistrza żandarmerji w Krakowie dla Frystaka; Emila Karola

Warchałowskiego, tyt. wachmistrza żandarmerji i przewodcę posterunku w Tyczynie dla Nieka.

\* Przeniesienia. Namieśnik przeniósł lekarzy powiatowych: dr. Gustawa Bielańskiego z Łańcuta do Bochni i dr. Kazimierza Przetockiego z Horodniki do namieśnictwa; dalej asyentów sanitarnych: dr. Edwarda Witkowskiego, z Żywca do Łańcuta i dr. Filipa Schmida, z namieśnictwa do Horodniki i przeniósł nowomianowanego asyenta sanitarnego dr. Józefa Szaję, do starostwa w Żywcu.

Sąd krajowa wyszy w Krakowie przeniósł kancelistę do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Kalwarii. Stefana Kackiego na posadę kancelisty do Podgórza.

\* Namieśnik Kazimierz hr. Badeni, jak wiadomo, udzielał wczoraj w Krakowie audjencji, na które przybyli: członkowie Izby panów: Stanisław Starowiejski i prof. dr. Fryderyk Zoll, ks. St. Załęski T. J., marszałek Milewski, prof. M. Sokółowski, Stanisław hr. Badeni z Branic, prof. dr. Rydygier, Ludwik hr. Dębicki, p. Pruszyński, dyrektor Gliksen, M. Dattner itd. Z osobistości urzędowych byli: p. prezydent Jasiński, starszy prokurator p. Szymonowicz, starszy rada p. Krumowski, starszy inżynier p. Sare, komisarz starostwa hr. Starzeński, emerytowany starszy inspektor p. Uzarcki, komisarz policji p. Rękiwicz, konopiści policji pp. Kostrzewski, Lewicki i Tarchalski. Przybyła też deputacja Stowarzyszenia rzemiełników ze starzym p. St. Armolowiczem na czele, celem zaproszenia p. namieśnika na uroczystość wywołania kilku majstrów w cechu, która to uroczystość odbywa się z ceremoniałem średnio-wiecznym. Prócz tego przybyło na audjencję wiele osób prywatnych.

\* Z funduszu remuneracyjnego dla prowadzących metryki izraelskie, udzielił namieśnikowi p. 25 zł.: Markusowi Spaet w Gródku, Józefowi Tenenbaum w Chorostkowie, Ignacemu Kostmannowi w Przemyslanach, Chaimowi Pennerowi w Staromieście, Ożerowi Rosenblumowi w Borszewowie, Emanuelowi Rubinowi w Gorlicach.

\* Prezenty na gr. kat. probostwa otrzymał: w Wacowicach pow. drobomykowskie ks. Alojzy Polański, na Krasę pow. krośnieńskiego ks. Aleks. Pryłowski, na Zubków pow. sokalskiego ks. Szymon Łoncki.

\* Ślub p. J. Patryna z panną Marią Wróblewską, odbył się w niedzielę d. 5. bm. w kościele PP. Benedyktyn w Zasanu pod Przemysłem.

\* Doktorat. P. Józef Orłowski, rodem ze Lwowa, otrzymał na Jagiellońskim uniwersytecie stopień doktora praw.

\* P. Ludwika E. Heydenreich, córka śp. jenerała wojsk polskich Kruka, po odbytych w Paryżu studjach i na skutek złożonego tamże wobec rządowej komisji (Université de France, Academie de Paris) egzaminu, otrzymała dyplom nauczycielski, tzn. „Brevet de capacité pour l'enseignement primaire institutio”.

\* Trzeci Maja. Z Poznania donoszą: Komisja ścisła komisja komitetu obywatelskiego dla urzędzenia obchodu setnej rocznicy konstytucji Trzeciego Maja odbyła w zeszłą sobotę wieczorem posiedzenie. Rozebrały poszczególne życzenia, wyrażone na wiecu odbytym d. 25. marca, przyjęła komisja ścisła jako program obchodu: 1) uroczyste nabożeństwo o godz. 10. przed południem, 2) odczyt publiczny o godz. 12. w południe, 3) obchód wieczorny z deklamacją, częścią muzyczną i śpiewną i żywymi obrazami. Następnie rozdzieliła się komisja na 3 wydziały (nabożeństwa, odczytu, deklamacji, żywych obrazów i części muzycznej).

\* Przyczynę śmiercielnoci w Lwowie. Magistrat wydał następujący komunikat: „Jedną z najważniejszych przyczyn wielkiej śmiertelności pomiędzy dziećmi szczególnie w I roku życia jest niewętpliwie niedbałość względnie umiętność pielęgnowania i żywienia dziecka.

Okoliczność ta skłoniła Towarzystwo opieki zdrowia w Krakowie do wydania broszurki w powyższym przedmiocie napisanej przez dr. M. L. Jakubowskiego, profesora chorób dziecięcych w uniwersytecie Jagiellońskim i dyrektora tamtejszego szpitala dla dzieci. Broszurka wspomniana, o której tutajjsza Komisja rada zdrowia wydała jak najpochlebniejsze zdanie, może oddać społeczeństwu pewne usługi, jeśli tylko dostatecznie w kraju rozpowszechniona zostanie.

W tym celu zakupił magistrat 1000 egzemplarzy rzecznej broszurki i większą część takowych prześlazł urzędem parafialnym dla bezpłatnego rozdzielania pomiędzy parafian przy sposobności chrztu dzieci, resztę zaś przechowuje IX biuro sanitarne magistratu w ratuszu w parterze obok głównej bramy, gdzie takowe na żądanie otrzymać będzie można.

\* Odczyt dr. J. Stell-Sawickiego. „O wielkorządach rosyjskich w Polsce, w świetle historycznych rosyjskich”, zgrupował wczoraj w Kole historycznym nadar licznych słuchaczy. Prelegent oparł się głównie na dziele N. W. Berga, zakazanem przez rząd rosyjski.

\* Egzamin maszynistów. W sobotę d. 11 bm. odbył się egzamin maszynistów do obsługi maszyn stałych przed komisją egzaminacyjną, ustanowioną w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie. Podania mogą być złożone w dyrekcji tego zakładu jeszcze w dzień egzaminu.

\* W Kasyne miejskiej odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. koncert muzyki wojskowej poczem nastąpią tańce. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista oiwarta. Bilety wydawane będą w piątek wie-zór.

\* Walne zgromadzenie Towarzystwa politechnicznego odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prof. dr. Dalińskiego, który na sekretarza powołał pp. Biegańskiego i Epplera. Sprawozdanie przyjęło bez dyskusji. Następnie przedstawiła komisja lustracyjna zamknięte rachunków za rok ubiegły. Fundusze Towarzystwa wynoszą: Przychody kapitału obrotowego 5532 złr. 25 ct., rozchody zaś 3532 złr. 52 ct. 88 ct. Fundusz wydawnictwa Czarnosocia technicznego liczył 1918 złr. 14 ct., rozchody pokrywały doobęd. Fundusz wydawnictwa słownika 337 złr. 42 ct. przychody, tyleż wynosił rozchód Fundusz konkursowy imienia Romana hr. Goskowskiego wynosił 571 złr. 81 ct. Zaległości członków od r. 1885 do 1890 wliczenie wynoszą około 2200 złr. Preliminarz dochodów i wydatków na r. 1891 przyjęto w sumie 3950 złr. Wydziałowi uchwalono absolutoryum, zarządem przyjęto po dłuższej dyskusji cały szereg wniosków administracyjnych, potuszonych przez komisję lustracyjną. Na wniosek prof. Zacharzewicza wyrażono uznanie ustępującemu zarządowi i nadradcy Settmu jako prezosowi Towarzystwa.

Przystąpiono z kolei do wyborów: Prezesem został wybrany Jan Nep. Franke, rektor szkoły politechnicznej, zastępcą prezesa Bol. Długoszewski, inż. cywilny. Do wydziału weszli: dr. Placyd Dziwinski, prof. szkoły politechn., Zygmunt Motylewski, inż. kolei Karola Ludwika, Wacław Przetocki, insp. salin, Wincenty Rawski, architekt oiw. Ang. Sętyński, inż. kolei państw., Władysław Szyszowski, inż. Wydziału kraj., Jan Szecepański, inż. kolei państw., Józef Tuszyński, starszy inż. kol. Karola

Ludwika, Jul. Wang, inż. technolog, Albin Za:ula, inż. kol. państw. Do komisji lustracyjnej: Teofil Baranowski, inż. Wydziału kraj., Wal. Dzieślewski, inż. kol. Karola Ludwika, Włodz. Krupka, inż. kol. państw., Marjan Pietruski, inż. kolei państw., Tad. Sikorski inż. Wydziału krajowego.

\* Wychodźstwo. Policja krakowska przytrzymała dwóch wychodźców do Ameryki, jednego z powiatu rzeszowskiego za przekroczenie ustawy wojskowej i jednego z komitatu Saror za legitymowanie się cudzym paszportem.

\* Dla zwolenników hydroterapii niepozbowionem interesu będzie przypomnienie, że w Krynicy utrzymuje pensjonat hydropatyczny znany w mieście naszym dr. Ebers.

Pensjonat dr. Ebersa przy zakładzie hydropatycznym w Krynicy, postawił sobie za zadanie zapobieżenia brakowi urządzeń w owym mieście kąpielowym, któreby zadośćuczyniły wszystkim potrzebom pacjenta. Urządzone w tym celu stosownie dwie wille „Flora” i „Warszawska”. Oba te domy mieszczą razem 60 pokojów, odpowiadają wszelkim wymogom lekarskim. Na jadłodajnię i do zabawy jest wystawiona osobna sala. Cały regulamin pensjonatu streszcza się w spokojnym i regularnym trybie życia z zachowaniem zasad przez umiętność wskazanych, a zastosowanych do indywidualności każdego pacjenta.

\* Zmarli. Józef Bogdan Żądźnianowski, emerytowany kierownik szkoły św. Barbary, zmarł w Krakowie w 75 r. życia.

W Ameryce zakończył życie ks. Leopold Moczygłba, jeden z najbardziej wybitnych i cenionych przedstawicieli kolonii polskiej w Stanach Zjednoczonych.

W Kaliszu zmarł proboszcz miejscowy kanonik Wojciech Klez, lat 63.

W Niele zmarł Stanisław Zawadzki, rejent przy wydziale hipotecyjnym sądu okręgowego warszawskiego niepospolity znawca prawa cywilnego, oraz prawa hipotecyjnego i notarialnego.

W Warszawie rozstał się z tym światem śp. Henryk Łuczkiewicz, doktor medycyny, b. profesor b. Szkoły głównej, a następnie Uniwersytetu warszawskiego, autor wielu książek naukowych, tłumacz i publicysta. Śp. Łuczkiewicz urodził się w Galicji wschodniej. Studja medyczne ukończył w Krakowie, złąd preniósł się wreszcie do Warszawy i objął katedrę profesorską. Łuczkiewicz pracował bardzo wiele na polu naukowym. Wydał oddzielnie „Farmakologię” Warszawa 1860, „O bladaczce” 1861, „O hemoroidach” 1866, „O suchotach płucnych” 1865, „O chorobach układu nerwowego” 1869. Tłumażył „Patologię ogólną” Wagnera i Hartmana, pisał „O chorobach krążenia krwi”. Prócz tego, o ile nam wiadomo w ostatnich latach pracował nad historią medycyny, do którego to dzieła zgromadził obszerne materiały. Wydał też (przy pomocy kasy imienia Mianowskiego) przekład Gallena. Oprócz większych prac napisał mnóstwo rozpraw specjalnych i pogadanie naukowe popularnych.

\* Stan powietrza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi dnia 9. kwietnia o godzinie 12. w południe:

W ubiegłej dobie licząc od godz. 12. dnia 8. kwietnia br. do 12. godz. dnia 9. kwietnia br. mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni co do siły silny (4-6), niebe zachmurzone, a powietrze wilgotne (75% wilg. wzgl.); opad: deszcz nieznaczny, wysokość opadu 0.4 mm. Średnia temperatura w tym czasie była -3.7 C, najwyższa +6.5 C wczoraj po południu, najniższa -1.40 w nocy.

Uwaga: Cała doba była zachmurzoną, chwiłami padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 751. Wzrost do 775 w Niderlandach; zwykła 780 do 775 mm. w półn. Rosji; zniżka drugorzędna utworzyła we Włoszech.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru: ednowany do p. m. był dziś o 9 g. rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 g. w południe d. 9. bm. do 12 w południe d. 10. bm.:

Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby będzie około +4 C, niebe będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 75%; opadu nie będzie.

\* Jutro, dnia 10. kwietnia: św. Ezechiela. — św. Joanna Lis.

— Biedna Kołomyja! Smutne stosunki panują w stolicy Pokucia... Mamy przed sobą list otwarty p. S. do p. M. Coś bardziej wstrętnego pod względem treści i formy nie zdarzyło nam się czytać. Nie wchodziły zupełnie w sprawę kto ma słusznosc, nie myślimy wydawać sądów o żadnym ze spierających się przeciwników, jednak powstrzymać się nie możemy od zdania, że drukowanie takich rzeczy, jak ów „List otwarty” kompromituje w najwyższym stopniu życie publiczne w Kołomyi i traci bardzo... nie salonem... Ej! panowie, wy się źle bawicie!..

— Wystawa czeska w Pradze, mimo wszelkich przeszkód, mimo niechęci Niemców zapowiada się bardzo dobrze. Uroczy park królewski Strömwey wybrano jako miejsce najodpowiedniejsze. Już dziś stoją tam hale całe z żelaza, liczne budynki kamienne z pysznymi starożytnymi gzymsami i pawilony, których liczba ponad setkę już sięga. Wystawa ta daje dokładny obraz postępu ekonomicznego, przemysłowego literackiego i artystycznego Czech kosztując będzie miliony, ale Czesi nie żałują pieniędzy, aby popisać się przed światem. Przeszło 5000 wystawców zgłosiło swój współdziałal. Mnóstwo też przyjemności przygotowano dla zwiedzających a nad porządkiem i cenami czuwa miasto. Istnieje centralne biuro dla wynajmu mieszkań, pomysiano o połączeniu spacerowych i innych ułatwień. Dla ułatwienia komunikacji z placem wystawy, gmina miasta Pragi wystawi osobny most, który ma być gotowy do 15. maja, w którym to dniu wystawa ma być otwarta.

— Z Warszawy. Hodowla jedwabników od pewnego czasu rozwija się pomyślnie, pezwalając rokować nadzieję, że z czasem wyda obfite owoce i zapewni byt całemu szeregowi pracowników. Po za zachęta do rozpoczęcia hodowli jedwabników wszędzie, gdzie już znajdują się przydatne do tego drzewa morwowe, zarząd Towarzystwa jedwabniczego rozpoczyna z bieżącą wiosną systematyczną pracę zaprowadzenia pracy w całym kraju. Na początek, dzięki gorliwej pomocy swego członka-korespondenta w Lublinie, rejeuta Masłakiewicza, i zapewnionej opiece i poparciu członka Towarzystwa biskupa lubelskiego, zarząd rozesłał bezpłatnie do wszystkich parafii w tejże diecezji, do wysłania po tucie nasienia morwy. Tym sposobem, jeżeli duchowieństwo parafialne dziejecej lubelskiej, zaszewu tego w maju, wedle otrzymanych instrukcji, dokładnie dokona i nadal wstrzymać pracowników pielęgnować będzie, przybędzie w tej części kraju po latach kilku, więcej niż półmiliono krzewów lub drzew morwowych, t. j. dostateczny zasób liścia morwy do zapewnienia dodatkowego zarobku kilku tysiącom rodzi mniej samotnych a pracowitych.

Wycieczka de Dalmacji, dla zwiedzania osobliwosci tego kraju, urzadzona przez...

Zydzi w Rosji. Według Grahdanina, gubernator powiatowy...

OFIARY.

Dla rodziny sp. J. K. Hruszka zlozyli Wni panowie: J. N. N. z Strzyna...

Bal oblatkanych.

Szpital Salpetriere to wielkie miasto, w samym srodku Paryza...

Nieszczęśliwi ci na Mi-Careme (półpociscie) mają swoje własne...

O g. 10 wieczorem udam się na ten bal niewytki. Dwa obryzanie refektarza...

Wchodzi do niskiej, dusznej sali dzieci, muzyka gra, dzieci leniwe...

Idmy do sali dorosłych. Kobiety, z których część w mekskim przebraniu...

— „Gazeta Gdańska”. Pierwszego kwietnia zaczęło 3 razy tygodniowo wychodzić...

— „Księga pamiątkowa setnej rocznicy ustanowienia konstytucji 3 maja...”

— Dr. Albert Weiss z Düsseldorfa przełożył na język niemiecki cykl poezji...

— „Wiener Zeitung” ogłasza ustawę z d. 3. bm. w sprawie rozszerzenia...

Według londyńskiego Daily Telegr. sprawa zamachu na cara przedstawia się...

Z Berlina donoszą: Dzienniki tutejsze przeczą doniesieniu Timesa...

Malcz Werner zawiadomił wczoraj komitet wystawowy, że malarscy francuzi...

Komisja belgijskiej Izby posłów dla zmiany ordynacji wyborczej...

Skupczyźnie serbskiej przedłożono sprawozdanie komisji budżetowej...

Zyto nieco więcej niż dotąd poszukiwane doznało też lekkiej wyższej ceny...

Jęczmień nie wielki budził popyt. O wiesie węgierski miał dobry obdyt...

Popyt za efektywną kukurudzą znaczny, wysokie jednak ceny w stosunku...

Rzepak dzięki wpływowi złej pory doznał znacznej wyższej ceny...

Dnia 7 kwietnia płacono na giełdzie we Wiedniu: pszenicę na wiosnę...

Wiedeń d. 9. kwietnia. (Telegr. Gas. Nar.) Giełda zbożowa. Pszenica na wiosnę...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbyły kluby zebrania celem ukonstytuowania...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

chunkowa za r. 1890, które niebawem ukaże się w druku...

Z zamknięcia tego podajemy najgłówniejsze dane: Przychód w r. 1890 wynosił ogółem 8484 zł...

z rozr. rządu akcyj o 1089.78 z wstępem na wystawę o 949.50 z 5% komisowego o 198.56

Reprezentacja lwowska zakupiła celem rozlosowania pomiędzy swoich członków obrazów i rzeźb za 1500 zł

z przeliczenia z wystawy osobom prywatnym dań sztuki za 4930 zł

a z wystawy sztuków za 2634 zł ogółem więc 9064 zł.

otrzymali nasi artyści za pośrednictwem Towarzystwa za swe dzieła sztuki wystawiane w tutejszym salonie...

Cyfrę powyższe same mówią. Z jednej strony świadcza o szerszym zainteresowaniu się publiczności sztuką...

— „Gazeta Gdańska”. Pierwszego kwietnia zaczęło 3 razy tygodniowo wychodzić w Gdańsku pismo...

— „Księga pamiątkowa setnej rocznicy ustanowienia konstytucji 3 maja...”

— Dr. Albert Weiss z Düsseldorfa przełożył na język niemiecki cykl poezji...

— „Wiener Zeitung” ogłasza ustawę z d. 3. bm. w sprawie rozszerzenia...

Według londyńskiego Daily Telegr. sprawa zamachu na cara przedstawia się...

Z Berlina donoszą: Dzienniki tutejsze przeczą doniesieniu Timesa...

Malcz Werner zawiadomił wczoraj komitet wystawowy, że malarscy francuzi...

Komisja belgijskiej Izby posłów dla zmiany ordynacji wyborczej...

Skupczyźnie serbskiej przedłożono sprawozdanie komisji budżetowej...

Zyto nieco więcej niż dotąd poszukiwane doznało też lekkiej wyższej ceny...

Jęczmień nie wielki budził popyt. O wiesie węgierski miał dobry obdyt...

Popyt za efektywną kukurudzą znaczny, wysokie jednak ceny w stosunku...

Rzepak dzięki wpływowi złej pory doznał znacznej wyższej ceny...

Dnia 7 kwietnia płacono na giełdzie we Wiedniu: pszenicę na wiosnę...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbyły kluby zebrania celem ukonstytuowania...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

spokojnej zdał sprawę z wyniku układow o udział lewicy w większości...

Chęć politycznego związku z klubem Hohenzollerna, ale zgodził się na wchodzenie do wypadku wypadku w styczności z Kołem polskiem w sprawach parlamentarnych.

Zarządzenie uchwalilo jednomyślnie Plenerowi i Chlumecowi podziękowanie i uznanie.

Na zebraniu Koła polskiego obecni byli także niektórzy członkowie Izby posłów...

Feudali czescy właściciele większych posiadłości ukonstytuowali się jako osobny klub...

Również młodociesi ukonstytuowali się wczoraj jako „Klub Czechów z Czech”...

Wczoraj ukonstytuowało się również niemieckie stronnictwo narodowe pod wodzą Steinwendera...

Statuty tego klubu dozwalały członkom swobodne głosowanie nad wnioskami...

Przesse donosi, że mowa tronowa zawierająca także wzmiankę o przedłożeniu w sprawie regulacji waluty...

Narodni Listy podają obszernie sprawozdanie o posiedzeniu klubu Hohenzollerna...

Wiener Zeitung ogłasza ustawę z d. 3. bm. w sprawie rozszerzenia ustawy z d. 27. kwietnia 1887...

Według londyńskiego Daily Telegr. sprawa zamachu na cara przedstawia się...

Z Berlina donoszą: Dzienniki tutejsze przeczą doniesieniu Timesa...

Malcz Werner zawiadomił wczoraj komitet wystawowy, że malarscy francuzi...

Komisja belgijskiej Izby posłów dla zmiany ordynacji wyborczej...

Skupczyźnie serbskiej przedłożono sprawozdanie komisji budżetowej...

Zyto nieco więcej niż dotąd poszukiwane doznało też lekkiej wyższej ceny...

Jęczmień nie wielki budził popyt. O wiesie węgierski miał dobry obdyt...

Popyt za efektywną kukurudzą znaczny, wysokie jednak ceny w stosunku...

Rzepak dzięki wpływowi złej pory doznał znacznej wyższej ceny...

Dnia 7 kwietnia płacono na giełdzie we Wiedniu: pszenicę na wiosnę...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbyły kluby zebrania celem ukonstytuowania...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbył się bal w klubie „Klub Czechów z Czech...”

Czescy posłowie z Morawy utworzyli osobny klub pod przewodnictwem dr. Meznika...

Posłowie szlachty czeskiej zebrałi się i uchwalili, przylączyć się do mającego się utworzyć konserwatywnego klubu Hohenzollerna...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Już przed otwarciem posiedzenia przedstawiała Izba posłów obraz wielce ożywiony...

Przed godz. 11. wchodzi hr. Taaffe ze wszystkimi ministrami i powitał dr. Smolke...

Z uderzeniem godz. 11. zaprosił hr. Taaffe dr. Smolke, jako najstarszego wiekiem...

O godz. 12. otworzył hr. Taaffe Izbę panów i przedstawił hr. Trautmannsdorfa...

Wiedeń d. 9. kwietnia. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem hr. Wodzickiego walne zebranie...

Wiedeń d. 9. kwietnia. W klubie lewicy wyraził Plener swoje zadowolenie z wyniku wyborów...

Praga dnia 9. kwietnia. Wczoraj pojawił się pierwszy numer czeskiego organu socjalistycznego...

Berlin d. 9. kwietnia. Ks. Bismarck telegrafował do komitetu wyborczego...

Berlin d. 9. kwietnia. W maju rozpoczną Austrija i Niemcy równocześnie rokowania ze Szwajcarią...

Petersburg d. 9. kwietnia. Z powodu że niedawno temu pewnego członka artystokracji...

Przyjechali do Lwowa dnia 9. kwietnia. Hotel Angielski. H. Klossowski z Rymanowa...

NADESLANE. (Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która nie bierze za siebie odpowiedzialności za nią nie bierze za siebie.)

Do wygrania zfr. 100.000. Ciągnięcie już 15. kwietnia 1891. Promisy na całe losy węgierskie...

Petersburg d. 9. kwietnia. Między Pensą a Charkowem ma być zbudowana kolej o wąskim torze...

Paryż d. 9. kwietnia. Centralny komitet socjalistyczny odbył wczoraj burzliwe posiedzenie...

Paryż d. 9. kwietnia. Półrządowy Temps donosi, że testament ks. Hieronima Napoleona wydziedzicza ks. Wiktora...

Paryż d. 9. kwietnia. Przepluwający koto wysp Heryskich włoski okręt kupiecki „La Spezza”...

Belgrad d. 9. kwietnia. Rząd cofnął przedłożenie ustawy o konwersji.

Rzym d. 9. kwietnia. Cavalotti będzie interpelować Rudiniego co do rzekomego odnowienia trójprzymierza.

Londyn d. 9. kwietnia. Zrobiono próbę z telefonem między Londynem a Marsylią. Próba wypadła dobrze.

Nowy Orlean d. 9. kwietnia. Panuje mniemanie, że sąd ścisła będzie niektórych przewodców sądu doraźnego...

Madryt d. 9. kwietnia. Z narad gabinetowych wynika, że niedobór w przyszłym budżecie wyniesie 62 mil. franków...

Brussels d. 9. kwietnia. Wiadomość o odroczeniu powszechnego strajku przyjęto we wszystkich kopalniach spokojnie.

Hamburg d. 9. kwietnia. Bismarkowski Hamb. Nachr. upominają rajchstag, aby czuwał i nie dopuścił, iżby Niemcy...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Wiedeń dnia 9. kwietnia godz. 1 min. 50 po południu. Akcje kredytowe. Akcje alpejskie Banku Towar. górniczego 95.80...

Teatr, literatura i muzyka.

Repertoar teatralny: Dzisiaj wezwartek „Glocondo” opera w 4 aktach...

Ostatnie wiadomości.

Na onegdajszym zebraniu lewicy liberalnej było 98 członków obecnych. Plener w mowie...

Dr. Stanisław Jana

powrócił do Lwowa, mieszka ul. Czarnieckiego 1. 8 II piętro (gdzie poczta), 476

ordynuje od godziny 3 — 5. Zdjęcia i powiększenia fotograficzne na do naturalnej wielkości — wykonywa Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów, Arakodnicka 11.

NIESTAJACA WYSTAWA sztuk pięknych plac św. Ducha 1. 10, I piętro w dawnym lokalu otwarta oddzielenie od godziny 9 do 4 po południu i od 5 do 8 wieczór (przy oświetleniu żarówkami) Wstęp w dniu powszednim 80 ct., w niedziele i święta 15 ct.

# Przyjaciel komisarza

Romans  
**Jerzego Grison.**

(Ciąg dalszy).

„Zresztą — dodałem w końcu — zabrałem swoje własne pieniądze, a Lusbach, który miał mi pomagać, chciał mi okraść korzystając ze sposobności. Bronielem mego majątku i życia; tem lepiej dla mnie, że sprawiedliwość się omyliła. Teraz dbam tylko o twoją miłość i sądzę, że to wyznaczenie jej nie zmniejszy.”

„Za całą odpowiedź Kornelia rzuciła mi się na szyję z tem większą czułością, że czuła pod ręką pulares wypełniony banknotami.”

„Niestety! te banknoty nie miały trwać długo. Kornelia zostawszy panią mojej tajemnicy nie znalazła miary w swoich fantazjach. Co chwila słyszałem pogroźki i wyrzuty. Pewnego dnia wróciwszy z przechadzki, zastałem puste mieszkanie.”

„Kornelia wróciła do Paryża, zabrawszy mi ostatnie pięćdziesiąt tysięcy franków.”

„To się działo z początkiem r. 1877.”

„Moje pięćset tysięcy franków trwały trochę dłużej niż dwa lata. Gdyby choć te dwa lata

były sześciu! Ale nie przeszedł ani jeden dzień w zgołbie i spokoju. Prawie z westchnieniem ulgi przyjąłem ucieczkę Kornelia.”

„Najgorszem było, że wraz z nią opuściły mnie ostatnie fundusze. Zostałem bez pieniędzy w oheym kraju.”

„Nie będę opowiadał, czego się chwylałem. Wystarczy, gdy powiem, że byłem przez półtora roku garsonem hotelowym, a wróciłem do Paryża jako członek orkiestry trupy prowincjonalnej.”

„Jestem więc tutaj, moja piękna, zawsze w najgorszym humorze, bo nie mam ani złamanego szeląga i musiałem przyjąć miejsce statysty w Châtelet za piętnaście su na wieczór. Co za położenie dla człowieka, który zarządzał milionami!”

„Muszę się wydobyc z tego stanu. Do kogoż mam się udać, jak nie do ciebie? Wszak nie masz do mnie żalu; nie ci złego nie uczyniłem, przeciwnie, uwolniłem cię od męża, którego nie kochałaś, a któremu byłaś wierna przez poczucie obowiązku. Zerwałem ten łańcuch i dzięki temu mogłaś zostać żoną człowieka, który posiadał twoje serce.”

„Mam więc pewne prawo do twojej wdzięczności.”

Co do interesów pieniężnych, także postąpiłem bez zarzutu. Zabrałem tylko pieniądze moich klientów, nie krzywdząc ich.”

„Wprawdzie ogłoszone bankructwo domu, ale to cię nie dotknęło, gdyż posiadam jego było

zamordowanie i okradzenie twojego męża. Dzięki mojej przeczności otrzymałaś od trzech towarzyszy asekuracyjnych daleko większą sumę niż ta jaką ja zabrałem.”

„Byłem więc twoim dobroczyńcą. Wobec tego mam prawo żądać chwili rozmowy, w której pragnę ci wyjaśnić moje zamiary.”

„Przyszedłbym był do twojego hotelu, ale bałem się spotkać z moim następcą. Wolę cię prosić o rendez-vous.”

„Gdy tylko skończysz czytanie tego drugiego listu, bądź łaskawa mi uwiadomić, kiedy i gdzie będę mógł się z tobą widzieć.”

„Wolałbym, aby to miejsce było oddalone od twojego domu. Ze względu na niedokładność mego stroju, nie chciałbym przez jakiś czas pokazywać się publicznie.”

„Zaadresujesz list swój do pana Lasserre, zwanego Filidorem, jest to mój przydomek z teatru) w hotelu pod Dobrą Nadzieją, na Violette.”

— Filidor! — zawołał Jakób, a to ciekawe!

— Znasz go?

— Naturalnie, to mój poprzędnik, którego mi zawsze dawano za wzór. Ładny wzór!

— Dobrze, ale czytamy dalej.

„A teraz, moja piękna, licząc na twoją dyktando i uprzejmość, składam pocałunek na twoich ślicznych rączkach, które zachowałem w mojej pamięci.”

„Dawny przyjaciel!”

P. S. „Chociaż cię zbyt szanuję, abym mógł cię posiadać o zdradę, jednak muszę cię uprzedzić, że naprośnie starałabyś się mnie pozbyć przez oddanie tego zeznania w ręce sprawiedliwości.”

„Zachowałem wszelkie środki ostrożności. A gdybym się nawet dostał do więzienia, miałabyś z tego powodu wielkie nieprzyjemności.”

„Zajęto by się na nowo sprawą od dawna zapomnianą. Musiałabyś stawać przed sądem i stałoby się głośnie, że jesteś winną bigamii, gdyż posiadasz dwóch mężów żyjących.”

„Wiem, że towarzystwo paryskie ubolewałoby nad twoim nieszczęściem, ale z pewnością niejedną przyjaciółką odwróciłabyś się od ciebie.”

„A twoja córka byłaby zgubiona w opinii świata.”

„Z tych powodów, chociaż jeszcze dziesięć lat przepisanym nie minęło, nie waham się udać do ciebie, pewny będąc, że mi nie zdradzisz, jeżeli nie z innych powodów, to dla własnego interesu.”

„Oczekuję twojego listu mam nadzieję, że go otrzymam do trzech dni. Powtarzam, że to sprawa pilna.”

„Załączam uszanowanie dla szczęśliwego Fernanda!”

— I cóż, wuju? spytał Jakób, gdy skończyli czytanie. To ci wystarczy?

— Ależ cała sprawa jest jasna jak słońce. Teraz mogę ci powiedzieć, co już niejednemu po-

warzałem, zamykając go pod klucz, że „prawda zawsze wyjdzie na wierzch”.

I czytelnicy, podobnie jak i Taponnat, poznali już klucz zagadki i wiedzą dlaczego Ludwika po otrzymaniu tego listu udał się do hotelu pod Dobrą Nadzieją.

Biedna kobieta długo się wahała. Najpierw chciała rzucić list w ogień. Wszak nie potrzebowała obawiać się tego człowieka. Gdyby oddał tę sprawę w ręce sprawiedliwości, zgubiłaby jego, ale nie siebie.

„Ale jeżeli mu nic nie odpowie, Sillanches przywołany do ostateczności, może sam się oskarżyć przez zemstę, a przytajmniej napisać list do pana de Meursault lub do kogo innego. Choćby mu nikt nie wierzył, ale mówiliby o tam wszystkim. Co za skandal! dla niej, dla męża i córki!”

Zwłaszcza dla córki, która nosiła nazwisko Sallanches, dotąd szanowane, a które teraz zostałoby okryte wagardą.

Lepiej było ponieść ofiarę pieniężną, skłonić nędznika do opuszczenia Francji i nie pokazywać się więcej.

Ludwika wróciła z hotelu pod Dobrą Nadzieją, przekonana że już nie ma się czego obawiać.

Wiemy już, że nieszczęśliwe spotkanie z panem de Villers Fancoon popsuło wszystkie jej zabiegi i stało się powodem nieszczęśliwego pojedynku. (C. d. n.)

**Majątki** ziemskie większe i mniejsze do sprzedania, wydzierżawienia, jakoteż zamiany na kamienie we Lwowie lub Krakowie. Ignacy Rappa port. Lwów, Jagiellońska 17. 2375

**Willa** jedno piętrowa, przy ulicy Długosza l. 11, z ogrodem, w pięknym położeniu, jest z wolnej ręki do sprzedania. Blizszych wiadomości udziela na miejscu p. Antoni Liske. 2384

**Najlepszym środkiem do czyszczenia** wszelkich metali, szkła i przedmiotów marmurowych jest

**Mydło metalowe** sztuka 6 centów.

Jedyny fabrykant **Józef Lorenz** w Egger. Do nabycia we wszystkich sklepach w całej Austrii. Odpowiadającym odstępuje się znaczny rabat. Główny skład dla Lwowa i okolicy u **ALBINA SOLECKIEGO**, we Lwowie, ulica Wałowa l. 11. — Próby z przepisem nycia franco za nadaniem 10 centów markami. 2374

Przewyborne w smaku i zapachu przez SUEZ sprowadzane

**HERBATY chińskie** 2110 a mianowicie:

- Nr. 0. „Assam-Peeco-Mandarin” najprzedniejsza 5—
- Nr. 1. „Taszu” Perła Chin, żółto-kw. 4-40
- Nr. 2. „Juntozjan Pecha” biało-kw. 4—
- Nr. 3. „Nandyn”, czarna, mocna 3-20
- Nr. 4. „Souchong”, mała market. 2-60
- Nr. 5. „Congo”, familijna dobra 2—
- Nr. 6. „Proszek herbaciany” 1-50
- Nr. 7. „Wysewki” z najlepszej herbaty 1-76
- Nr. 8. „Souchong”, mała narkotyczna 3-60

**ST. MARKIEWICZA** we Lwowie, Rynek l. 42.



**WALCE** 2197 wszelkiego rodzaju i żelazne brony diagonalne dostarczają

**UMBATH I SPÓŁKA** fabryka maszyn rolniczych PRAGA-BUBNA.

Filia i wyłączny skład dla Galicji i Bukowiny we Lwowie ul. Grodecka l. 61. Katalogi na żądanie darmo.

**TUTKI** CYGARETOWE, które przewyższają pod względem klejenia wszelkie inne wyroby — poleca **A. GAŁKOWSKI** plac Marjański l. 8.

**Bez kapitału! Bez ryzyka!** W jaki sposób i jak? Możliwość bez ryzyka i kapitału na uczelnej drodze, uzyskanie znacznego poprawki, własnej „Confidantia” — Post of Boe 162 (Hollandia) Amsterdam. Dyskrecja — opiekun. 2393

**SIROP du Dr. FORGET** 150,000 Chorych NA KASZLE, Katary, Koklusz, Bieżączność i Krzywiznę Kierownicze WLECZYŁO SIĘ PRZEWYBNIENIE SYROPU Dr. FORGET w PARYŻU 36, Rue Vivienne

**Fabryka stór i żaluzyj** **J. CHRISTOF** ulica Jabłonowskich l. 9, we Lwowie. 2390

**HERBATY** 2024 Congo najszlachetniejszy liść zlr. 210 za kilogr. Pecco Congo, łagodna z pysznym zapachem zlr. 350 do zlr. 6 za kilogr. Pakling Congo, łagodna, z pysznym zapachem zlr. 5 za kilogr. — Souchong, wielki, piękny liść zlr. 220 do zlr. 5 za kilogram. roszyla za zaliczką **A. M. MANDL** Thee & Rum-Importeur, Brünn.

**Tylko nieeksplozująca nafta.**

**R. DITMAR** WE LWOWIE główny skład gal. nafty niezapalnej „R. Ditmara Petrolu niewybuchowego” (Ditmar's, Sicherheits Petroleum) 2391 sprzedaje 1 litr nafty salonowej podw. rafinow. 22 ct. 1 „ „ „ „ „ „ „ „ 20 „ „ „ „ „ „ „ „ 30 „ Przy jednorazowym zakupie lub przedpłatą na częściowy odbiór opuszczają { przy 10 litrach 2 centy na litrze przy bez-czkach wających około 140 kilo stosowny rabat. Bezpłatna odława do domu od 5 litr. zacząwszy we własnym wozie. Telefonu Nr. 226.

**Tylko nieeksplozująca nafta.**

**A. Silberhuber** przewodniczący austriackiego klubu turystów Wiedeń, I, Herrengasse 23 urządza z początkiem maja **VI. podróz do Dalmacji i Czarnogóry** z początkiem lipca V. podróz towarzyska do biegania północnego. 2392

**HERBATY** 2024 Congo najszlachetniejszy liść zlr. 210 za kilogr. Pecco Congo, łagodna z pysznym zapachem zlr. 350 do zlr. 6 za kilogr. Pakling Congo, łagodna, z pysznym zapachem zlr. 5 za kilogr. — Souchong, wielki, piękny liść zlr. 220 do zlr. 5 za kilogram. roszyla za zaliczką **A. M. MANDL** Thee & Rum-Importeur, Brünn.

**Ogłoszenie.** Towarzystwo gal. uprawy tytoniu rozpisuje konkurs na posadę instruktora z siedzibą w Kołomyi na czas od 15. maja do końca stycznia 1892 r. Od kandydata wymagać się będzie znajomości języka polskiego, ruskiego i niemieckiego, ukończenia szkoły rolniczej, znajomości uprawy tytoniu i stosowania się do instrukcji, przez komitet Towarzystwa udzielił mu się mającej. Jako płać za pełnienie obowiązków wyznacza Towarzystwo 600 zlr. i ryczałt z 250 zlr. na periodyczne objazdy plantacji w trzech rejonach - plantacyjnych: Zabłotowa, Jagielniowy i Monasterzysk. Podania wnosić należy do 30. kwietnia b. r. na ręce podpisanego. Zastępca prezesa: **Dr. Mikołaj Krzysztofowicz**, w Załęczu nad Czer. poczta Załęczu dworzec. 2389

**PAPIER WLINSKI** NIEOMYLNY ŚRODEK dla szybkiego uleczenia KATARU, irytacji piersiowych, chorób gardła i boleści reumatycznych, i t. d. W Paryżu, u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego i Ruckera.

**Rozsyłka WODY SZCZAWNIKOWEJ** ze źródeł 2309 Józefiny, Magdaleny, Szczepana i Walerji już rozpoczęta została i można takową nabywać na zamówienie u Henryka Mattoniego w Wiedniu, albo za pośrednictwem Zakładu zdrojowego w Szczawnicy lub też ze składni Mattoniego u H. Zoellnera w Starym Sączu, także w Krakowie u K. Wiszniewskiego apteka pod Gwiazdą, J. Wentzla, J. Goldwassera, — w Tarnowie u N. Trauma, — we Lwowie u Wiktora Goldbauma i E. Mendrochowicza, — w Warszawie u dr. T. Heinricha, H. Kucharzewskiego apt. Spadk. Karola Liloppa i Edwarda Treutlera, i Leonarda Ziemińskiego. Zarząd zakładu zdrojowego w Szczawnicy.

**SZPRYCOWANIE MATICO** PP. GRIMAULT i K., Aptekarzy w Paryżu. Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny Matico, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najoporniejsze rzęzięzki. W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 2119

Perła tatrzańska **ZAKOPANE** Na miejscu apteka Stacja klimat. czna poczta i telegraf **ZAKŁAD WODOLECZNICZY Dr. CHRAMCA** przyjmuje P. T. gości do końca maja po cenach od 2 zł. 80 ct dziennie za pokój kompletnie urządzonej z posiedzi, pożywienie i kąpiele. Prospekt na żądanie gratis i franco. — Objasnień udziela administrator 2385 **M. Jaroszyński.**

**Wody lecznicze musujące** z apteki pod „Gwiazdą“ **PIOTRA MIKOLASCHA** we Lwowie. 2311 odeszczęgniają się niezwykle tanio, szczerliwie obmyślanym składem i sposobem najmiejtnym wyrobienia tak, iż przez organizm ludzki łatwo przyswajane i z przyjemnością używane bywają. Skład chemiczny tych wód, mianowicie: **Wody alkalicznej, gorzkiej, magnowej, litowej, żelazistej, jodowej, bromowej i salicylowej** jest na każdej flasce uwidoczony. Cena flaszk wody alkalicznej, gorzkiej, magn., litowej i żelazistej 16 ct. Cena flaszk wody jodowej, bromowej i salicylowej 18 ct. Tej samej objętości flaszka Lemoniady angielskiej musującej, środka łagodnie rozwalniającego kosztuje 35 ct. Za czyste flaszki próżne zwracam 6 ct.

**SKŁAD FABRYCZNY PAPIERU Antoniego Gawłowskiego** ulica Batorego l. 14 poleca Szan. urzędowi i Wielebnemu Duchowieństwu papier różnego gatunku, tak w ryzach jakoteż na *detail*. **Envelopki, kasetki, notatki, mydła i perfumy** po cenie najtańszej oraz różne przybory do pisania i rysowania. Przyjmuję zamówienia na bilety wizytowe drukowane i litografowane. Karton na bilety w wielkim wyborze. **Ramy i paspartu na obrazy, premie, fotografie itp.** **TUTKI CYGARETOWE** z własnej fabryki, uznane przez dotychczasowych Szanown. odbiorców za najlepsze w cenie od zlr. 1-20 za 1000 sztuk. **Fabryka Tutek, plac Marjański l. 8.**

10 medali zasługi. **JAN IHNATOWICZ** poleca niezawodne i wypróbowane **środki do wytepienia owadów domowych** mianowicie: **FENILIN** do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon 60 ct. **Grylon** wytrwa szwabę, karakony, stonogi, świerszcze, szczypanki, karaluchy, prusaki itp. Flakon 30 ct. **Ziółka antymolowe** do przechowywania futer. Pudełko 30 ct. **MIKOTON** niezawodny środek do wytepienia pluskw. Flakon 50 ct. **Papier antymolowy** Proszek perski do wygubienia pehel i t. p. owadów. Paczka 5, 10 ct. Flakon 20, 30 ct. **Papier na muchy** sztuka 3 ct. 81 we Lwowie: przy ulicy Kopernika l. 3, i przy ulicy Halickiej róg Boimów. W Krakowie: Sukiennice l. 20. Czerniowce: Rynek l. 2.

**C. k. austriackie koleje państwowe.** 2364 **Otwarcie przystanku Nowemiasto** dla ruchu towarów w ładugach całowozowych. Dotychczas tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego urządzone przystanki Nowemiasto szlaku Przemysł-Chyrów, otwiera się **z dniem 1. kwietnia 1891** i dla ruchu towarów w ładugach całowozowych. Należytości przewozowe dla przesyłek w pełnych wozach z tego przystanku będzie się w ten sposób obliczać, że dla towarów przeznaczonych dla Dobromila lub po za Dobromil pobierać się będzie taryfową należytość z Niżankowice, dla towarów zaś nadanych do Niżankowice, lub po za Niżankowice, taryfowe należytości z Dobromila. Dla ładug całowozowych, przeznaczonych do Nowego miasta, zarachowywać się będzie należytości taryfowe stosownie do stacji nadawczej do dalej położonej stacji Dobromil lub Niżankowice, według kierunku przewozu. **We Wiedniu, dnia 17. marca 1891.** **C. k. jeneralna Dyrekcja austriackich kolei państwowych.**